

POSTANOWIENIE

Dnia 17 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania M. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.
z udziałem zainteresowanych: M. G., X.Y., T. K., K. K., D. K., A. K., T. M., D. M., J.
N., M. O., B. P., H. P., B. S., P. S. i K. W.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 17 listopada 2020 r.,
skargi kasacyjnej M. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. od wyroku
Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 26 lutego 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w zakresie dotyczącym zainteresowanej T. M.,**
- 2. odrzuca skargę kasacyjną w pozostałym zakresie.**

UZASADNIENIE

W wyroku z dnia 26 lutego 2019 r., sygn. akt III AUa (...), Sąd Apelacyjny w (...) – w sprawie z odwołania M. Spółki z o.o. w K. (dalej jako: „odwołująca się Spółka”) przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O., przy udziale M. G., X. Y., T. K., K. K., D. K., A. K., T. M., D. M., J.N., M. O., B. P., H. P., B. S., P. S. i K. W. – oddalił apelację odwołującej się Spółki od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. z dnia 19 grudnia 2017 r., sygn. akt V U (...), w którym Sąd Okręgowy oddalił odwołanie odwołującej

się Spółki od decyzji organu rentowego z dnia 19 stycznia 2017 r., w których ZUS stwierdził, że określani wyżej zainteresowani podlegają w szczegółowo wskazanych w decyzjach okresach czasu obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu z tytułu umowy zlecenia, umowy agencyjnej lub innej umowy o świadczenie usług zawartej z M. Spółką z o.o. w K.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego odwołująca się Spółka zaskarżyła skargą kasacyjną. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na przyczyny przyjęcia skargi do rozpoznania określone w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c. Jako istotne zagadnienie prawne wskazała kwestię, czy umowa zawierana na gruncie prawa cywilnego przez producenta różnego rodzaju zestawów zapachowych, zmierzająca w ramach jednego procesu technologicznego oraz jednego związku przyczynowo - skutkowego do osiągnięcia konkretnego rezultatu, poddającego się testowi na istnienie wad fizycznych, jest umową rezultatu, do której stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego o umowie o dzieło, a w związku z tym, czy wykonawcy umowy rezultatu nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia społecznego w charakterze „zleceniobiorców” w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy systemowej. Druga kwestia związana jest z kompetencjami ZUS do weryfikacji umów o dzieło: czy organ ten może w świetle ustawy systemowej stosować Kodeks cywilny i wywodzone z niego koncepcje nieważności czynności prawnych. Oczywista zasadność skargi kasacyjnej wyraża się w tym, że ustalenia kontroli przeprowadzonej przez ZUS w M. sp. z o.o. zmierzającej do stwierdzenia, czy płatnik w sposób poprawny zgłosił do ubezpieczenia wszystkie osoby, pozostają w sprzeczności z wynikami kontroli przeprowadzonej przez ZUS i zakończonej w dniu 3 czerwca 2011 r. Zarówno organ rentowy, jak i Sady obu instancji nie zaprezentowały przekonującej argumentacji, bądź nawet jakiegokolwiek argumentacji, dlaczego dwie kontrole przeprowadzone przez ZUS, które swoim przedmiotem obejmowały te same umowy, zawierają diametralnie inne konkluzje. Skarżący wskazał, że istnieje uzasadniona potrzeba przyjęcia przedmiotowej sprawy do rozpoznania i w konsekwencji ostatecznego rozstrzygnięcia: czy przepisy art. 83 ust. 1 pkt. 1 i 3, art. 38 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a i c i art. 68 ust. 1 pkt 6, art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 36 ust. 1, 2 i 11, art. 18 ust. 1 i 3 ustawy

systemowej uprawniają organ rentowy do dokonywania oceny prawnej charakteru zawieranych umów cywilnoprawnych oraz czy dokonana przez ZUS ocena i podważenie charakteru zawieranych umów cywilnoprawnych przez strony nie stanowi o naruszeniu art. 7 Konstytucji RP, czy też przepisy te jedynie uprawniają ZUS do ewentualnego stwierdzenia, że w przypadku, gdy strony literalnie i wprost określają, iż zawarły umowę zlecenia, czy też umowę nienazwaną o świadczenie usług i z tego tytułu przez zleceniodawcę nie zostaną uiszczone składki na ubezpieczenie społeczne, ZUS ma uprawnienie do nałożenia obowiązku uiszczenia przedmiotowych składek. Zdaniem skarżącego, ZUS dokonując, a właściwie zmieniając kwalifikację prawną umów, wychodzi poza przysługujące mu kompetencje, czym w sposób rażąco narusza podstawowe zasady konstytucyjne, a tym w szczególności zasadę legalności zawartą w art. 7 Konstytucji RP.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398² § 1 k.p.c. skarga kasacyjna jest niedopuszczalna w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż pięćdziesiąt tysięcy złotych, a w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych – niższa niż dziesięć tysięcy złotych, jednakże w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych skarga kasacyjna przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawach o przyznanie i wstrzymanie emerytury lub renty oraz o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Oznacza to, że poza wymienionymi kategoriami spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych (o przyznanie i wstrzymanie emerytury lub renty oraz o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego), w każdej innej sprawie o dopuszczalności skargi kasacyjnej decyduje wartość przedmiotu zaskarżenia. W niniejszej sprawie płatnik składek wskazał, że wartość przedmiotu zaskarżenia w skardze kasacyjnej stanowi wobec każdego z zainteresowanych (za wyjątkiem T. M.) kwota niższa niż dziesięć tysięcy złotych. W związku tym, że wskazana w skardze kasacyjnej wartość przedmiotu zaskarżenia wobec M. G., X. Y., T.K., K. K., D. K., A. K., D. M., J. N., M. O., B. P., H. P., B. S., P. S. i K. W. jest niższa od określonej w art. 398² § 1 k.p.c., skarga kasacyjna (formalnie skargi kasacyjne) w

tym zakresie podlegała odrzuceniu jako niedopuszczalna (art. 398⁶ § 2 i 3 k.p.c. w związku z art. 398² § 1 k.p.c.), o czym orzeczono w pkt 2. niniejszego postanowienia.

Skarga kasacyjna odwołującej się Spółki – w zakresie dotyczącym zainteresowanej T. M. – nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących wątpliwości (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżąca wykazała istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c.

W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu

Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571); 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179); 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z dnia 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504) i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa i praktyki sądowej. Wymóg ten jest uzasadniony publicznymi celami rozpoznania przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2007 r., V CSK 356/07, LEX nr 621243).

Zgodnie z dotychczasowym orzecnictwem Sądu Najwyższego skarżący – opierając wniosek o przyjęcie jego skargi do rozpoznania na przyczynie przyjęcia skargi określonej w przepisie art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. – powinien nie tylko określić, które przepisy wymagają wykładni, ale także wskazać, na czym polegają poważne wątpliwości związane ze stosowaniem tych przepisów wraz z podaniem doktrynalnego lub orzeczniczego źródła tych wątpliwości (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Konieczne jest opisanie tych wątpliwości, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia

3 listopada 2003 r., II UK 184/03; z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04; czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Jeżeli zaś skarżący powołuje się na rozbieżności w orzecznictwie sądowym, to zobowiązany jest przytoczyć te rozbieżne orzeczenia Sądów, przy czym musi wykazać, że występująca w nich rozbieżność ma swoje źródło w różnej wykładni przepisu albo wykazać, że wykładnia dokonana przez Sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2008 r., II CSK 21/08, LEX nr 794605). Chodzi przy tym o rozbieżności w wykładni przepisu prawa, a nie o rozbieżności w jego zastosowaniu. Ponadto, ze względu na publiczne cele, jakie ma do spełnienia rozpoznanie przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej, skarżący powinien także wykazać celowość dokonania wykładni przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2012 r., III SK 15/12, LEX nr 1228636 oraz z dnia 19 października 2012 r., III SK 13/12, LEX nr 1228618).

Uwzględniając przedstawione założenia interpretacyjne należy stwierdzić, że autor rozpatrywanej skargi kasacyjnej nie przedstawia ani istotnego zagadnienia prawnego sprawy w rozumieniu przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. ani też potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.). Kwestiami analogicznymi do tych przedstawianych w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie do rozpoznania rozpatrywanej skargi kasacyjnej zajmował się już Sąd Najwyższy, który postanowieniem z dnia 22 września 2020 r., I UK 280/19, odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej odwołującej się Spółki w sprawie podobnej do niniejszej z udziałem innych zainteresowanych.

W postanowieniu I UK 280/19 Sąd Najwyższy słusznie wskazał, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego zwraca się uwagę, że skoro wola stron nie może zmieniać ustawy, to strony nie mogą nazwać umową o dzieło zobowiązania, którego przedmiotem nie jest dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. Okoliczność, że strony umowy określiły łączący je stosunek prawny jako umowę o dzieło, eksponując w ten sposób jej charakter, nie jest zatem elementem decydującym samodzielnie o rodzaju zobowiązania, które ostatecznie - z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy - określa sąd (wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 28

kwietnia 2010 r., II UK 334/09, LEX nr 604221; z dnia 26 marca 2013 r., II UK 201/12, LEX nr 1618766; z dnia 21 marca 2013 r., III CSK 216/12, LEX nr 1324298; z dnia 21 lipca 2016 r., I UK 313/15, LEX nr 2111409). Oznacza to, że strony, korzystając ze swobody umów, nie mogą ukształtować stosunku prawnego w ten sposób, że nie odpowiadałby on podstawowym cechom charakterystycznym dla obowiązującego w polskim systemie prawnym modelu stosunku obligacyjnego lub też modelu określonego rodzaju zobowiązania. Zatem strony nie mogą nadać więzi prawnej przymiotu umowy o dzieło umowy, jeśli wynikające z tej umowy relacje (prawa i obowiązki stron) nie odpowiadają właściwości tego stosunku prawnego. Wyrażona w art. 353¹ k.c. zasada swobody umów, w myśl której stronom umowy gwarantuje się możliwość wyboru rodzaju stosunku prawnego, który będzie je łączył, nie oznacza dowolności kreowania stosunków prawnych, bowiem już z treści art. 353¹ k.c. wynika, że treść umowy nie może sprzeciwiać się naturze danego stosunku prawnego. Generalnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zarówno Izby Cywilnej jak i Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych) akcentuje się, że umowa o dzieło należy do umów rezultatu - jej przedmiotem jest indywidualnie oznaczony wytwór (efekt). Dla oceny, że zawarto umowę o dzieło, nazywaną również umową o „rezultat usługi” - co odróżnia ją od umowy o świadczenie usług, której przedmiotem jest sama usługa polegająca na wykonywaniu określonych czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie - konieczne jest, aby działania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 402/12, LEX nr 1350308 oraz z 12 sierpnia 2015 r., I UK 389/14, LEX nr 1816587 i powołane w nich orzeczenia). Jeżeli zatem umowa przynosi konkretny rezultat w niej oznaczony, to tylko ten rezultat, a nie czynności do niego prowadzące, stanowi przedmiot umowy stron (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2013 r., II UK 39/13, LEX nr 1378531). Podkreśla się również, że art. 627 k.c. wskazuje tylko na potrzebę „oznaczenia dzieła”, przez co dopuszcza określenie świadczenia ogólnie w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia na podstawie wskazanych w umowie podstaw lub bezpośrednio przez zwyczaj bądź zasady uczciwego obrotu (art. 56 k.c.). Przedmiot umowy o dzieło może być więc określony w różny sposób i różny

może być stopień dokładności tego określenia, pod warunkiem, że nie budzi wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. Dzieło nie musi wprawdzie być czymś nowatorskim i niewystępującym jeszcze na rynku, jednak powinno posiadać charakterystyczne, wynikające z umowy cechy, umożliwiające zbadanie, czy dzieło zostało wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami zamawiającego. Przedmiotem umowy o dzieło jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez zamawiającego w momencie zawierania umowy, którego ramy czasowe wyznacza powierzenie wykonania i wykonanie dzieła. Dzieło jest wytworem, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób wskazujący na jego indywidualne cechy. Powinno stanowić rezultat samoistny, który z chwilą ukończenia staje się niezależny od osoby twórcy i może stanowić samodzielny byt posiadający autonomiczną wartość w obrocie prawnym. Przyszły rezultat stanowiący przedmiot umowy o dzieło musi być zatem z góry przewidziany i określony (oznaczony) na podstawie wskazanych w umowie podstaw, co może nastąpić nie tylko poprzez zastosowanie metod opisowych, ale także przez odwołanie się do dostarczonej przez zamawiającego dokumentacji technicznej, projektów czy rysunków. Taka indywidualizacja przedmiotu umowy ma istotne znaczenie dla oceny odpowiedzialności przyjmującego zamówienie z tytułu ewentualnych wad dzieła (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2016 r., I UK 313/15, LEX nr 2111409). W konsekwencji przyjmuje się, że nie jest umową o świadczenie usług nieuregulowaną innymi przepisami (art. 750 k.c.) umowa, której istotą jest zobowiązanie się przyjmującego zamówienie do osiągnięcia weryfikowalnego, samoistnego rezultatu (por. powołany wyżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2013 r., II UK 39/13), także wtedy, gdy przedmiotem tej umowy jest współwykonanie prac niezbędnych dla osiągnięcia końcowego rezultatu w jednym procesie technologicznym, chyba że z okoliczności sprawy wynika, iż podwykonawca wykonywał usługi o charakterze czynności starannego działania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2016 r., I UK 471/15, LEX nr 2159125).

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy wypada podkreślić, że przedstawiona przez skarżącego w uzasadnieniu wniosku argumentacja sprowadza

się przede wszystkim do zakwestionowania zakwalifikowania umów łączących skarżącego z zainteresowanymi w okresie objętym sporem, jako umów o świadczenie usług. Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku ustalił, że zainteresowani na podstawie zawartych umów, nazwanych przez strony umowami o dzieło, nie wykonywali w sposób zindywidualizowany konkretnego dzieła, a jedynie byli zobowiązani do czynnościowo określonych prac mających zostać przez nich wykonanymi, a polegającymi na złożeniu (montażu) poszczególnych elementów w sposób zgodny z instruktażem spółki (zawartym we wzornikach). Z uwagi na orzecznictwo Sądu Najwyższego, w którym wielokrotnie zajmowano się problemem kwalifikacji prawnej umów nazwanych przez strony umowami o dzieło, trudno uznać, że Sąd Apelacyjny rażąco (w sposób kwalifikowany i przez to oczywisty) naruszył przepisy prawa materialnego w zakresie zarzucanym przez skarżącego. Szczególnie wart odnotowania jest wyrok Sądu Najwyższego z 26 marca 2013 r., II UK 201/12 (LEX nr 1341964), w którym stwierdzono, że umowa o dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. nie polega na prostych i powtarzalnych czynnościach, jak przygotowanie owoców do spożycia lub do dalszego przetworzenia. W tamtej sprawie Sąd Najwyższy wyjaśnił, że czynność odpeszczania śliwek nie może być ujmowana jako dzieło (wytwór indywidualny), ponieważ czynność ta nie ma swojego odrębnego (indywidualnego) charakteru oraz przeznaczenia. Ponadto, że indywidualny charakter dzieła nie może wyrażać się w ilości owoców, wyjaśniając jednocześnie, że taki rezultat pracy nie stanowi cechy istotnej umowy o dzieło, gdyż wynika z pracy właściwej zwykłemu zatrudnieniu (pracowniczemu czy na podstawie umowy nienazwanej, do której stosuje się przepisy o zleceniu). Istotne również jest podkreślenie w cytowanym powyżej wyroku jak i w innych orzeczeniach Sądu Najwyższego (zob. przykładowo wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2016 r., I UK 313/15, LEX nr 2111409; czy z dnia 11 października 2016 r., I UK 395/15, LEX nr 2162803), że swoboda stron co do wyboru rodzaju umowy nie jest nieograniczona (art. 353¹ k.c.), a tym samym wola stron ujawniająca się m.in. w nazwaniu umowy umową o dzieło nie może prowadzić do skutków niezgodnych z ustawą.

Za wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2014 r., II UK 454/13 (LEX nr 1495840) trzeba też przypomnieć, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych,

który stwierdza podleganie ubezpieczeniu społecznemu, może - bez względu na nazwę umowy i jej postanowienia wskazujące na charakter stosunku prawnego, którym strony zamierzały się poddać - ustalić rzeczywisty jego charakter i istniejący tytuł ubezpieczenia. Ustalenie, że między stronami umowy o dzieło zachodzą stosunki polegające na wykonywaniu za wynagrodzeniem usług odpowiadających umowom nazwanym, zdefiniowanym w art. 734 i 758 k.c. lub właściwych umowom, do których – z mocy art. 750 k.c. - stosuje się przepisy o zleceniu, nakazuje wydanie decyzji na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 z zastosowaniem art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 13 pkt 2 ustawy systemowej.

Wykazanie podnoszonej w skardze oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) – jako przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania – wymagałoby przedstawienia tego, w czym wyraża się „oczywista zasadność” skargi oraz argumentacji wykazującej, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06 LEX nr 198531, z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035, z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205, z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). Podczas, gdy dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania – z uwagi na jej oczywistą zasadność w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. – niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły, czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274, z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616, z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/ 07, LEX nr 453107, z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364, z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz

sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743, z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2013 r., III SK 11/13, LEX nr 1380967).

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia powyższych wymogów; nie wykazuje, aby w sprawie występował stan „oczywistej zasadności” skargi kasacyjnej w rozumieniu przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Nie przekonuje o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej twierdzenie skarżącego o sprzeczności pomiędzy wynikami różnych kontroli prowadzonych przez organ rentowy w odwołującej się Spółce. Sąd drugiej instancji odnosząc się do podnoszonych przez skarżącego wątpliwości, dotyczących sprzeczności z wynikami kontroli przeprowadzonej przez ZUS, a zakończonej w dniu 3 czerwca 2011 r., wskazał na inne realia panujące w skarżącej Spółce w okresie, gdy przeprowadzano wcześniejszą kontrolę ZUS oraz na okoliczność, że kwestię sporną w niniejszym postępowaniu stanowi charakter prawny umów o dzieło zawartych w okresie objętym obecną kontrolą.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. (pkt 1.).